

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Elżbieta Karska

w sprawie z protestu K. W.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 24 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski Elżbieta Karska

UZASADNIENIE

K. W. (dalej: „wnosząca protest”) pismem nadanym 9 czerwca 2025 r. (data nadania) wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r.

Wnosząca protest podniosła następujące zarzuty:

1. zamiana liczby głosów pomiędzy kandydatami,
2. nieprawidłowości w placówkach zamkniętych,
3. nienaturalne przyrosty głosów,
4. nieformalne działania w komisjach,

5. rekordowa liczba głosów nieważnych,
6. rozbieżności między *exit poll* i *late poll*,
7. wypowiedzi kandydata Nawrockiego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o:

1. stwierdzenie, że w przebiegu wyborów doszło do naruszenia przepisów,
2. zarządzenie ponownego przeliczenia głosów,
3. ewentualne stwierdzenie nieważności wyborów w przypadku potwierdzenia skali naruszeń.

Prokurator Generalny pismem z 17 czerwca 2025 r. r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu jako niespełniającego wymogów ustawowych.

Państwowa Komisja Wyborcza pismem z 17 czerwca 2025 r. wyraziła opinię, że „protest nie spełnia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Poza tym Wnosząca protest nie przedstawiła żadnych dowodów, na których opiera swoje zarzuty. Dlatego też protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu. Gdyby jednak Sąd uznał, że protest podlega rozpoznaniu a potwierdzą się zarzuty dotyczące niewłaściwego przypisania głosów kandydatom w ponownym głosowaniu we wskazanym w proteście obwodzie głosowania, protest w tym zakresie należy uznać za zasadny, lecz bez wpływu na wynik wyborów”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy pozostawiono bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy

z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Stosownie do brzmienia art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23). Protest wyborczy jest zatem środkiem procesowym o indywidualno-konkretnym charakterze (zob. postanowienia SN: 31 lipca 2020 r., I NSW 5512/20; z 31 lipca 2020 r., I NSW 3061/20).

Konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Protest wyborczy powinien wskazywać zatem na naruszenia prawa odnoszące się do wnoszącego protest.

Dlatego też, w orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 46/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19). Protest przeciwko ważności wyborów wnoszony przez wyborcę ma służyć ochronie indywidualnych uprawnień wyborcy, stąd jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, a nie abstrakcyjne - dotyczące ważności wyborów w ogólności (postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 lipca 2020 r., I NSW 324/20; z 28 lipca 2020 r., I NSW 3285/20).

Z kolei w świetle art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy uchwałą z 25 października 2023 r., I NZZP 8/23, której nadano moc zasady prawnej, jednoznacznie stwierdził, że „w postępowaniach zainicjowanych protestami przeciwko ważności wyborów: do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277, ze zm.), a także w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum, o którym mowa w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851, ze zm.), nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130^{1a} § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1550, ze zm.)”. W sprawach dotyczących protestów wyborczych nie wzywa się zatem skarżących do uzupełnienia braku formalnego pisma.

Sformułowane w analizowanym proteście zarzuty nie odpowiadają ustawie. Wnosząca protest ograniczyła się bowiem do ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów, które dotyczą przebiegu głosowania i ustalania wyników wyborów prezydenckich w Polsce.

Wnosząca protest nie wskazała żadnych zarzutów dotyczących naruszenia jej własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu. Z treści protestu nie wynika nawet, w której obwodowej komisji wyborczej wnosząca protest zrealizowała swoje prawo wyborcze.

Protest ma abstrakcyjny charakter, bowiem dotyczy ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego, które nie mają żadnego związku z wnoszącą protest.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty. Wniesiony protest

obarczony jest zatem brakiem formalnym, który nie podlega konwalidacji w niniejszym postępowaniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., postanowił jak w sentencji.

MR

[a.ł.]